

NIEPODLEGŁOŚĆ

P I S M O
r p k II

KONFEDERACJI POLSKI NIEPODLEGŁEJ
nr 6/247

Obszar II-PED.
25.IV.83

1 MAJA DNIEM WALKI O PRAWO NARODU POLSKIEGO DO NIEPODLEGŁOŚCI,
O PRAWO OBYWATELI RZECZYPOSPOLITEJ DO WOLNOŚCI POLITYCZNYCH, O PRAWA ZWIĄZKOWE
I RÓWNOŚĆ EKONOMICZNA ROBOTNIKÓW I WSZYSTKICH LUDZI PRACY.

Pierwszy dzień maja, od czasu gdy robotnicy uznali go za swoje święto, stał się dniem walki o prawa robotnicze i ludzkie. Tak było od pierwszego, XIX-wiecznego obchodu święta pracy, kiedy pochody robotnicze żądały prawa do 8-godzinnego dnia pracy. Tak było w Krakowie i Łowiczu, kiedy po raz pierwszy jeszcze - pod rozbiorami robotnicy wyszli 1 maja na ulice żądając niepodległości narodowej, wolności politycznej i równości ekonomicznej. Tak było przed rokiem, kiedy w Warszawie, Gdańsku, Katowicach, Nowej Górze i w innych naszych miastach żądaliśmy praw ludzkich i związkowych. Tak będzie i w tym roku. Czas bezkarnego szydzenia z praw robotniczych i obywatelskich skończył się w Polsce bezpowrotnie. Z niepewnością i lękiem oczekują dnia 1 maja zdrójcy narodu i sprawy robotniczej spod znaku PZPR. Ten strach już ich nie opuści. Niechaj wiedzą wszyscy - nigdy już robotnik polski nie pozwoli odebrać sobie swego święta nikomu - ani faszystom ani komunistom.

Konfederacja Polski Niepodległej tak jak w roku ubiegłym wzywa swoich członków i sympatyków do udziału w uroczystych nabożeństwach, niezależnych pochodach i innych manifestacjach pokojowych organizowanych w dniu 1 Maja wspólnie z NSZZ Solidarność.

K P N manifestuje pod hasłami :

- WOLNOŚĆ DLA POLITYCZNYCH
- NIEPODLEGŁOŚĆ I PRAWO OBYWATELOM RZECZYPOSPOLITEJ
- WOLNE ZWIĄZKI ZAWODOWE ROBOTNIKÓW, ROLNIKÓW I WSZYSTKIM LUDZIOM PRACY
- DOSYĆ PODWYŻEK CEN - PRODUKCJA NA RYNEK A NIE DLA "PRZYJACIÓŁ"
- PÓWSZECHNE, RÓWNE, TAJNE, BEZPOŚREDNIE, PROPORCJONALNE, W O L N E WYBORY DO SEJMU I ORGANÓW SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO
- SKOŃCZYĆ Z DYSKRYMINACJĄ LUDZI WIERZĄCYCH W SZKOLNICTWIE, ŻYCIU PUBLICZNYM I ZAWODOWYM.

WZYWAMY WSZYSTKIE OGNIWA LOKALNE, GRUPY DZIAŁANIA, WSZYSTKICH CZŁONKÓW, KANDYDATÓW, UCZESTNIKÓW I SYMPATYKÓW K P N DO WSPÓŁPRACY Z OGNIWAMI NSZZ SOLIDARNOSC PRZY PRZYGOTOWANIU I ORGANIZACJI NIEZALEŻNYCH MANIFESTACJI 1-MAJOWYCH.

WAPELUJEMY O POWSZĘCHNY UDZIAŁ W AUTENTYCZNYCH ROBOTNICZYCH POCHODACH.

24.IV.1983

KIEROWNICTWO OBSZARU II-POŁUDNIE
KONFEDERACJI POLSKI NIEPODLEGŁEJ

23.III.83 TKK NSZZ Solidarność opublikowała oświadczenie w sprawie obchodów 1-Maja."/.../Wyrazem naszego sprzeciwu wobec przywłaszczenia przez władze naszego Święta będzie bojkot oficjalnych obchodów. Dla władz, które wypowiedziały wojnę własnemu społeczeństwu 1-Maja będzie dniem niepewności i strachu. Niech władza raz jeszcze znajdzie się w otoczeniu ludzi uległych, karierowiczów, Aparatu terroru. Niech nasze własne obchody pokażą światu prawdę o Polsce.

TKK NSZZ "S" wzywa wszystkie ogniwa Związku, wszystkich, którzy są wierni idei walki o sprawiedliwość społeczną do zorganizowania w dn. 1 maja niezależnych pochodów./.../

TKK NSZZ SOLIDARNOSC

Regionalna Komisja Wykonawcza Solidarność Małopolska w oświadczeniu RKW 65/83 z 14.IV.83 poparła stanowisko TKK w sprawie obchodów 1-Majowych. RKW wezwała do bezwzględnego bojkotu reżimowych imprez 1-Majowych oraz do zorganizowania w ośrodkach przemysłowych regionu niezależnych pochodów i uroczystości. Centralny pochód 1-Majowy odbędzie się w robotniczej Nowej Hucie. Pochód ruszy o godz. 14²⁵ / po zakończeniu rannej zmiany w Kombinacie / spod głównej Hali i przejdzie do Placu Centralnego. Zakłogi zakładów pracy Krakowa oraz regionu proszone są o przybycie na miejsce zbiórki, lub włączenie się na trasie.

W ostatnich czasie w środowiskach niepodległościowych kraju zbierane są podpisy pod listem do JE Prymasa Polski oraz do gen. Jeruzelskiego. Inicjatywa apelu wyszła z konfederackich kręgów z Obszaru V-Podbeskidzie. Ze względu na obszerność tekstu możemy zapoznać Czytelników jedynie z jego omówieniem i najważniejszymi, naszym zdaniem, fragmentami.

We wstępie sygnatariusze listu wyrażają przekonanie o ogromnym wymiarze wydarzenia, jakim będzie II Pielgrzymka Ojca św. do Ojczyzny. Chrześcijaństwo od tysiąclecia Polska otrząsa się z nienawiści. Skrzywdzeni i poniżeni wyciągają rękę do zgody. Niestety Krzywdzacy i poniżający odkładają na później niezbędną refleksję moralną. Namysł nad t-m co uczynili i czynią zagłuszają propagandowym zgiełkiem. Ich dobre samopoczucie może okazać się zgrubne nie tylko dla nich i nie pierwszy już raz w najnowszych dziejach Polski. W dalszej części listu stwierdza się m.in., że polityka wewnętrzna i zewnętrzna władz budzi u wielu obywateli obawy o dalsze degradowanie Polski wobec świata i co gorsze, o niweczenie szans na wewnętrzne odrodzenie. Pogłębia się nęcza grożąca wybuchem gniewu społecznego. Przybierają na sile ataki propagandy na Kościół. Rzecznik Rządu PRL rozpętał kampanię obrzucania błotem pamięci św. Maksymiliana Kolbe. Towarzysza tej kampanii głosy spuszczonej z łańcucha "lewicowej" kołtunerii nie cofającej się przed hańbieniem kultu i osoby Matki Bożej. Tysiące więźniów sumienia cierpi więzienie, każdy dzień przynosi nowe aresztowania, śledztwa, procesy polityczne.

Sygnatariusze proponują - jesze przed przybyciem Ojca Świętego :

- całkowite zniesienie stanu wojennego
- powszechna amnestia dla politycznych i naprawienie krzywd
- swobody praktyk religijnych i zaprzestania ateizacji dzieci i młodzieży
- przywrócenie wolności związkowych, swobody przynależności do Solidarności, Solidarności RI lub innych związków
- przywrócenie zakazanych i zawieszonych organizacji
- nie przeszkadzanie rozwijającym się w wielu miastach inicjatywom społecznym ufundowania tablic upamiętniających poległych w czasie stanu wojennego
- ujawnienie winnych przelewu krwi robotniczej w 1956 i 1970 r.

W zakończeniu listu przypomina się postać i dzieło Prymasa Tysiąclecia X.Kardynała St. Wyszyńskiego. "Jego format duchowy, wiara, niezłomny patriotyzm, gotowość do ofiary, do wzięcia na się Krzyża - nie pozwoliły nigdy aby miliony Polaków id ntyfikujących się z Kościołem ogarnęła bezna-dziejność i przygnębienie. Taka postawa i wartość Jego osoby nie pozwoliły także, aby na Kościół powoływały się niedobitki szowinistyczne, które już tyle-kroć prawili, o Bogu i Ojczyźnie w takt pałki spadającej na karki obcych czy to z uwagi na pochodzenie czy gdy tantych po okupacji i po 1968 roku zabrakło - ze względu na poglądy polityczne.

Z troską dostrzegamy dzisiaj ogrom bezładnej goryczy. Wiżyny też powrót upiórów faszyzujących życie a także tych innych, podobnie jak za Stalina godzących w jedność Katolików polskich wokół Episkopatu, dzisiaj zaś kreujących się na apostołów niby-porozumienia i uzurpujących monopol na pa-trietyzm. Musimy być z Kościołem, Kościół musi być z nami. W tych słowach niech będzie nasza nadzieja."